

PROTOKÓŁ NR XX/16
z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Kostomłoty
w dniu 3 marca 2016 r.

Ad. 1.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak – Otwieram XX nadzwyczajną sesję rady gminy Kostomłoty w kadencji 2014-2018.

Przedstawiam zaproponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Kostomłoty na rok 2016.
3. Zamknięcie sesji.

Zgodnie z listą obecności w dzisiejszej sesji uczestniczy 11 radnych, więc rada ma moc uchwałodawczą.

Ad. 2.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak – Panie wójt, proszę o przedstawienie i wyjaśnienie projektu uchwały.

Wójt Gminy Stanisław Wicha – Szanowni radni, poprosiłem o zwołanie sesji, ponieważ był przetarg na wodociąg Jakubkowice-Kostomłoty. W sumie mieliśmy przeznaczone na to chyba 350 tys. Nie mieścimy się w tych ramach, ponieważ najniższa oferta jest wyższa i dlatego, żeby rozstrzygnąć przetarg musimy mieć środki w budżecie. Ceny są od 390 do 999 tys. zł. Dwadzieścia sześć firm startowało i chcemy jutro już zakończyć postępowanie przetargowe, żeby wyłonić oferenta, wykonawcę, ponieważ jak informowałem państwa, że mamy pozwolenie tymczasowe na użytkowanie SUW w Kostomłotach do 31 marca. Musimy też balansować przynajmniej 2 m-ce następne, żeby ta stacja jeszcze funkcjonowała. Skarbnik przedstawi dokładnie. Jest to suma większa, my przerzucamy większą z wodociągu, czyli z SUW z Wilkowa, ponieważ tam jeszcze dojdzie nadzór, który będzie nad tą budową, a nie wiemy jeszcze, w jakiej cenie zostanie rozstrzygnięte. Czy ta najniższa cena nie może być czasami zaskarżona, że jest rażąca itd. W związku z tym zostawiamy więcej środków. W razie czego zostaną środki, to przerzucamy z powrotem.

Rafał Hossa odczytał uzasadnienie do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy Kostomłoty na rok 2016.

Rafał Hossa - Chciałbym dodać, że zmieni się też kwota ogółem dochodów, wydatków, ponieważ w międzyczasie wpłynęło pismo, które będzie zmienione zarządzeniem z 29 lutego, chodzi o program 550+, gdzie wpłynęło na nasze konto, na razie tylko decyzją 3.299.000 zł, wobec tego ulegną też zmianie wielkości dochodów i wydatków.

Małgorzata Pieszczoń-Śmidoda - W Wilkowie Średzkim to zadanie jest jakoś utrzymane, tak? W ogóle jak to wygląda?

Wójt Gminy Stanisław Wicha – Jak to wygląda w sumie. Jeśli chodzi o wodociągi, nie ma praktycznie dofinansowania na wodociągi. Nie przewiduje się ani w PROW, ani w RPO. Natomiast w RPO, jeśli robimy kanalizację i równocześnie robimy wodociągi, to jest tylko do wodociągu 15% dofinansowania. Wycięli wodociągi. Natomiast z obszarów wiejskich, gdzie będzie konkurs teraz we wrześniu, czyli z PROW-u, będzie dofinansowanie 63,67%. Tutaj będziemy składali wniosek, bo tutaj dokumentacja już jest. Czekamy na pozwolenie na budowę. Wartość kosztorysowa Wilkowa wyniosła 2,4 mln zł. Na przetargu różnie to bywa. My nie zabieramy z tego zadania. Myśmymy tutaj założyć, że 350 tys. w Kostomłotach będzie dofinansowania. Liczyliśmy, że ta inwestycja kosztorysowa będzie ok. 1 mln, natomiast wyszło Jakubkowice-Kostomłoty w sumie brutto 1.100.000 zł (wartość kosztorysowa). Liczymy, że za 400 tys. my to zrobimy. I tutaj jakby nie będzie dofinansowania, chyba że zmieni się coś w międzyczasie. Urzędy marszałkowskie coś zmieniają i np. jakieś środki wolne przerzucą na wodociągi. Tutaj jest taka sytuacja, że np. nie możemy startować w obszarach wiejskich, jeżeli nabór będzie we wrześniu, czy w

sierpniu. Tu chcemy tą SUW w Wilkowie włożyć. Nie może być dofinansowanie, jeżeli jakkolwiek inwestycja została rozpoczęta. Czyli nawet nie można ogłosić przetargu, żeby później dostać dofinansowanie. Tak ze spotkań z marszałkami.

Małgorzata Pieszczoł-Śmidoda - Cały czas mówimy o Wilkowie, żeby nie rozpocząć dopóki się nie dostanie?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - My nie rozpoczniemy, bo nie mamy nawet środków finansowych. Wiecie państwo, musielibyśmy w budżecie mieć, zakładamy tam środki unijne i zewnętrzne itd. Nie możemy żadnego przetargu ogłosić, ponieważ później byśmy nie mogli startować po środki unijne. Na razie to wszystko, co mieliśmy w planie unijnym planujemy w dalszym ciągu, tylko tutaj Kostomłoty. Robimy za swoje. Myśmiliśmy zakładali, że będzie to 380 w poprzednim budżecie. Tutaj wyszło nam 350. Praktycznie to co żeśmy dokładali, praktycznie się mieścimy z własnych środków, praktycznie bez dofinansowania, to co zakładaliśmy. Chyba, że zmieni się jakaś polityka rozdziału środków, to wówczas może być tak jak zaległe, jak będziemy też występować odnośnie kanalizacji. Dlatego na Sportową dokumentację się opracowuje, chcemy zrobić Sportową i wystąpić za poprzedni rok, co była robiona kanalizacja, gdzie nie otrzymywaliśmy dofinansowania, żeby to włączyć, ale Kostomłoty mamy w ramach aglomeracji. Natomiast na aglomerację nie ma środków finansowych poza aglomeracją. Nie istnieje coś takiego. Możemy robić, ale tylko z własnych środków na dzień dzisiejszy, czyli po prostu wycieli. Wycieli wioski, żeby na wioski nie szły pieniądze, czyli na duże miejscowości, miasta itd. Taka jest polityka rządu, bo tak nie jest w Unii Europejskiej. To nasi tak wymyślają.

Iwona Ryszka - Czyli mamy dalej wodę z Piotrowic panie wójt?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Część z Piotrowic.

Janina Gawlik - A jak się przyłączy Jakubkowice, to skąd? Też z Piotrowic? A wystarczy tej wody?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Jeśli chodzi o Wilków Średzki tam raz nam wyskoczył ten mangan wysoki. Nie wiadomo, jaka to była przyczyna. Wysoki mangan. To jest tak, jak ja rozmawiam z Sanepidem, z fachowcami. Było to ponad normę, a normę się ustala na takiej zasadzie. Bierze się próbki wody i ustala się mangan, że może być do 50 ich jednostek. Natomiast tam, gdzie było więcej manganu, gdzie było do 200 jednostek, to ustalane było kiedyś, że może się mieścić do 200. Jeżeli gdzieś było 240, to wówczas ustalano, że może się mieścić do 250. To jest nieszkodliwe. I teraz jak my mamy granicę do 200, jak przekroczymy o 10, czy 1 to już ta woda nie odpowiada tym warunkom, na jakie otrzymaliśmy z zewnątrz. I to jest tak. Też mi uzmysłowili fachowcy z Sanepidu, że np. woda drugi raz gotowana w czajniku ma 10 razy tyle manganu niż w wodociągu. Też nie wiedziałem o tym.

Janina Gawlik - Panie wójt, ale bardzo ważne jest to, jeżeli przyłączymy Kostomłoty, czy Piotrowice, czy ta stacja wydoli?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Na razie nie ma takiego zagrożenia, że nie wydoli. Wydoli.

Waldemar Sudoł - Wydoli, bo jest jeszcze możliwość połączenia Kostomłot z Bogdanowem. Będzie to szło do zbiornika.

Marian Fita - W tej chwili z Bogdanowa idzie.

Waldemar Sudoł - Ale to będzie szła woda nie na sieć, tylko będzie szła przez zbiornik Kostomłoty.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Troszeczkę dokumentacja się przedłużyła przez miesiąc czasu, ponieważ myśmy w pierwszej wersji nie zaplanowali automatycznych zasów, czyli po prostu elektronika, elektryka, że ustawiamy, programujemy, że tyle i tyle wody z Bogdanowa, a tyle i tyle idzie z Piotrowic. Na takiej zasadzie, bo wówczas się ustala, że z Piotrowic idzie np. 20 czy 30%, z Bogdanowa idzie 70. I tu już automatyka reguluje nie zasowy ręczne, nie odkręcanie, zakręcanie. To kosztuje też w sumie 50 tys., ale to jest w ramach tej inwestycji, o której tutaj mówiłem państwu, ponieważ to już musi być. To będzie szło do zbiornika i ze zbiornika pompy już będą podawać. SUW będzie wyłączona w Kostomłotach w ogóle, chociaż będziemy ją co miesiąc na pewno uruchamiać i robić płukanie, bo w razie „w” zawsze trzeba mieć. Jak nie ma w ogóle wody to czasem trzeba mieć i taką wodę. Lepsza woda jest taka niż gdzieś tam szukać.

Janina Gawlik - Ja jeszcze chciałam zapytać, a co z tą stacją w Piersnie?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Ze stacją w Piersnie to jest w ten sposób. Pierwsza wersja to teren, który jest tam (2 ha), część 35 arów była wydzielona na wodę, a pozostałe to mieszkaniówka. My w tej chwili procedujemy i chcemy zrobić, żeby całość była 2 ha na wodę, ponieważ nie ma możliwości od Agencji przejąć nawet 35 arów nieodpłatnie. Myśmy kiedyś zarezerwowali cały ten teren, jak dzierżawca, który kupował pole nie wykupił tego. Dzierżawca też nas dusi, żebyśmy to kupili, tylko że my to chcemy kupić, żeby to było pod wodę, bo jest inna cena. Jako gmina nie kupimy tego pod mieszkaniówkę, bo to jest centrum Piersna i to jest kwestia ceny. Pierwsza cena to była kiedyś 180 tys. My cały czas korespondujemy i wyraziliśmy chęć kupna.

Janina Gawlik - A oni nie powinni nam oddać tego na cele społeczne nieodpłatnie?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Na cele społeczne dobrze, ale proszę mi powiedzieć, jak to zagospodarować. Ja mam taką sytuację np. w Samborzu. Jest tam plac, chyba 45 a i jest problem. Myśmy wydzielili, bo tam część ogródków jest i nie ma możliwości, na co zagospodarować?

Janina Gawlik - Ale w Piersnie, jeżeli mówimy o stacji, to nie może cały czas funkcjonować jako ww, na pod wodę.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Tam jest na razie mieszkaniówka. Tam stacji nie ma. Tam jest tylko studnia z tym obiektem.

Janina Gawlik - Nie planujemy wykorzystywać tej studni w ogóle?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Studni nie wykorzystamy, bo byśmy musieli budować stację, a stację uzdatniania wybudować to trzeba drugą studnię. I wtenczas ciągnąć wodę.

Janina Gawlik - Tylko skąd wodę na strefę, jeżeli ktoś się tam zjawi? To nie planowana była?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Na strefę mamy 100 m³ na dobę, nawet 200, bo w tej chwili Bogdanów ma duże rezerwy. Mamy planowane w tej chwili na dzień dzisiejszy. Teraz, jeżeli uruchomimy Wilków Średzki, gdzie myśmy przewidzieli wydajność pięciokrotną niż zużycie tamtego terenu. Czyli po prostu dostosowanie uzdatniania, zbiorników, wszystkiego. Jak zrobimy Wilków to możemy Piotrowice sobie odłączyć i np. Piotrowice puścić na tamten teren częściowo, a też mamy możliwość brania wody z Wilkowa. Z Wilkowa możemy brać na Kostomłoty i kwestia przeliczenia, czy nam rurociągi wystarczą. Z Bogdanowa możemy dodatkowo też dać na strefę.

Waldemar Sudoł - Można na Kostomłoty dawać wtedy z Piotrowic i Wilkowa, a z Bogdanowa ...

Janina Gawlik - Czyli nie planujemy tutaj z Piersna uruchamiać?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Nie uruchamiać. W tej chwili kupić to musimy. Ja planowałem w ten sposób, po handlarsku. Tam jest miejsce na popłuczyny, bo to też jest ważne, do odprowadzenia. Tam mamy ten dół, zagłębienie, chociaż tam jakaś osada jest średniowieczna, ale konserwator wyraził zgodę, że można tam ewentualnie też te popłuczyny puszczać, tą wodę. Mi chodziło o to, żeby to było pod ww. To już byśmy dawno zrobili, gdyby nie zmieniła się w listopadzie ustawa o rewitalizacji, która „walnęła” nam. Myśmy mieli studium już przygotowane, teraz musimy od nowa robić. Czyli wszystkie studia, które w tej chwili mamy, będziemy musieli procedować oddzielnie, ponieważ doszło ileś punktów, które muszą się znaleźć w studium. Chodzi mi o to, że my kupujemy pod ww, bo to będzie tanio. Wtenczas, jak kupimy to, to zostawiamy sobie pod wodę 0,5 ha, a 1,5 ha robimy działki. Wtedy zmieniamy i wtenczas pod budownictwo i można byłoby coś zarobić.

Waldemar Sudoł - A co z Październem, jakie są plany?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Dokumentację mamy. Mamy pozwolenie na budowę. Paździorno, Osieczynę mamy. I też się zastanawiam, jak to zrobić, bo patrząc się na ten przetarg, że tutaj szło. Ile jeszcze Paździorno wytrzyma. Paździorno ma bardzo dobrą wodę tylko ten budynek się może zawalić. To jest kwestia Osieczyny, bo tam nie ma wody.

Waldemar Sudoł - Ja tam nie mówię, żeby nie ciągnąć, tylko żeby to tak nie było z Osieczyną jak z Pustynką. Do dzisiejszego dnia jeden mieszkaniec się przyłączył.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - I też tak może być.

Waldemar Sudoł - Potrzebna woda, tylko żeby z niej skorzystali.

Grzegorz Żerelik - Samborz kiedyś miał swoją wodę, tam jest studnia.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Można byłoby to uruchomić. Taka inwestycja 1,5 mln zł. Z wodą nie ma zabawy, muszą być duże SUW. Stacje uzdatniania wody dużo kosztują w sumie i one muszą być nowoczesne i to jest kwestia kosztów.

Iwona Ryszka - Czy cola występuje panie wójtce, czy już coli nie sprawdzamy?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Nie ma.

Iwona Ryszka - Jest chlorowana cały czas?

Waldemar Sudoł - Dwa tygodnie temu była brana próba.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Dwa razy były brane.

Zuzanna Gonet - Jak tam wypłacanie 500+? Dużo wniosków zostało przyjętych?

Małgorzata Pieszczoń-Śmidoda - Jak to wygląda? Czy samorząd uczestniczy w tych szkoleniach?

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Cały czas uczestniczy.

Małgorzata Pieszczoń-Śmidoda - To znaczy, że pan wójt ma to pod kontrolą.

Wójt Gminy Stanisław Wicha - Ja odpowiadam za to.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak – Czy są jeszcze pytania co do projektu uchwały? Jeśli nie, zamykam dyskusję. Kto z radnych jest za podjęciem uchwały w przedstawionej wersji, proszę o podniesienie ręki:

kto jest za – 11 głosów

kto jest przeciw – 0 głosów

kto się wstrzymał – 0 głosów.

Dziękuję. Jednogłośnie.

Ad. 3.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Żałobniak – Zamykam sesję.

Na tym protokół zakończono. Protokołowała Anna Orzechowska.

Sesja trwała od godz. 07.45 do godz. 08.04.